

Funkcjonalne i wytrzymałe urządzenia NOCO

Wsparcie dla profesjonalistów



OSOBY PRACUJĄCE W WARSZTATACH, KOMISACH CZY W POMOCY DROGOWEJ CZĘSTO MAJĄ DO CZYNIEŃ Z SAMOCHODAMI, W KTÓRYCH AKUMULATOR ODMÓWIŁ POSŁUSZEŃSTWA. PRZYDAJE SIĘ WTEDY AUTOMATYCZNY, NOWOCZESNY SPRZĘT NOCO – BOOSTERY I ŁADOWARKI. POTRAFIĄ ONE URUCHOMIĆ SILNIK LUB NAŁADOWAĆ AKUMULATOR BEZ RYZYKA USZKODZENIA INSTALACJI ELEKTRYCZNEJ

Coraz częściej zdarza się, że po kilku dniach postoju w warsztacie naprawiony samochód nie daje się uruchomić z powodu zużycia akumulatora. „Uśpione”, pozbawione prądu samochody oczekujące na klientów w komisach to już w zasadzie norma. Rok do roku wzrasta liczba interwencji pomocy drogowych do samochodów, które nie odjadą z parkingów, ponieważ wyczerpał się im akumulator... Problem w tym, że takie sytuacje przytrafiają się również nowoczesnym pojazdom z wyjątkowo zaawansowaną elektroniką na pokładzie. Nie tylko zużywają one więcej energii niż modele sprzed kilkunastu lat, ale wyposażone są w zaawan-

sowane systemy kontroli, które „odcinają wszystko” w razie spadków napięcia poniżej krytycznego poziomu. Z tego właśnie powodu nie można nawet podjąć próby awaryjnego rozruchu – po przekroczeniu kluczyka co najwyżej pojawia się komunikat o rozładowaniu akumulatora, a po chwili gasną kontrolki.

Niestety w przypadku takich samochodów rozruch „na kable” lub skorzystanie z marketowego boostera lub ładowarki może skończyć się poważnym uszkodzeniem pojazdu. I tu pomocne okazują się urządzenia NOCO. Zarówno ładowarki, jak i boostery, działają w trybie automatycznym i są tak zaprojektowane, aby „po pierwsze – nie szkodzić”.

Nawet w razie tak poważnej pomyłki, jak podłączenie do niewłaściwych biegunów, ich zaawansowana elektronika nie aktywuje procedury. Co więcej, wszystkie wyposażono w zabezpieczenie przed iskrzeniem.

Co wyczerpuje prąd z akumulatorów?

Na liście największych zagrożeń dla współczesnych akumulatorów znajdują się trzy pozycje. Auta, które mają na pokładzie wymienione poniżej elementy, należą do grupy podwyższonego ryzyka problemów z rozruchem.

Pozostawienie tak wyposażonego samochodu na kilka dni na parkingu, w komisie lub w warsztacie niesie ze sobą ryzyko, że bez wsparcia boosterem lub ładowarką uruchomienie silnika nie będzie możliwe.

1. Prądożerne zabezpieczenia antykradzieżowe

Wystarczy pobór prądu na symbolicznym poziomie 0,1 A, aby w miesiąc rozładować typowy akumulator o pojemności 60-70 Ah.

FOT: NOCO

2. System start/stop

System start/stop wyłącza i włącza silnik podczas postojów w mieście (na światłach, w korkach itp.). Auta intensywnie eksploatowane tylko w mieście mają zazwyczaj skrajnie wyczerpane akumulatory. Co ciekawe, rozładowywanie się podstawowego akumulatora tradycyjnego umieszczonego pod maską stanowi problemem także w hybrydach!

3. Rozbudowane multimedia i bogaty pakiet komfortu

Auta wyposażone w pełną elektrykę wnętrza, podgrzewane i wentylowane fotele, wzmacniacz, głośniki basowe, monitory w zagłówkach, przetwornicę napięcia itp. również należą do grupy ryzyka – zazwyczaj mają bardzo osłabiony akumulator.

Duże możliwości

Zarówno boostery, jak i ładowarki NOCO są przystosowane do pracy z największymi silnikami i największymi akumulatorami, jakie można spotkać w pojazdach na naszych drogach. O ile indywidualnym użytkownikom poleca się wybór mniejszych modeli, dopasowanych do konkretnego samochodu, o tyle do zastosowań profesjonalnych odpowiednim wyborem będą urządzenia z górnej półki, które potrafią sprostać każdemu wyzwaniu.

W przypadku boosterów NOCO idealnym wyborem dla warsztatu jest seria Boost Max. Modele GB 250+, GB251+, oraz GB500+ są zaprojektowane do najcięższych, najbardziej wymagających zadań. Skonstruowano je specjalnie do zastosowań komercyjnych. Uruchamiają prawie każdy rodzaj pojazdu i sprzętu – oprócz aut osobowych również modele dostawcze, ciężarowe, sprzęt rolniczy, budowlany i specjalistyczny.

W przypadku ładowarek najlepsze dla profesjonalistów są modele GeniusPro25 oraz GeniusPro50. To profesjonalne ładowarki do akumulatorów o większej wydajności i automatyzacji niż kiedykolwiek wcześniej. Ich zaawansowane rozwiązania przesuwają granice typowe dla kompaktowych urządzeń. Obsługują wszystkie popularne instalacje – 6, 12 i 24-voltowe, nadają się także do akumu-

FOT: NOCO



latorów AGM i litowych. Mają one programy naprawcze, które potrafią nie tylko naładować, ale także uratować skrajnie zużyty akumulator.

W obecnych czasach w zasadzie każdy pojazd po przyjęciu do warsztatu powinien mieć skontrolowany akumulator. Profilaktyczne podładowanie

go bezpieczną, automatyczną ładowarką NOCO z pewnością nie zaszkodzi, a może zabezpieczyć przed kłopotliwą sytuacją po zakończeniu naprawy. Ładowarki NOCO dobrze nadają się do takiego zastosowania. Na wszelki wypadek warto zaopatrzyć się także w dobry booster. ■